

UZASADNIENIE

N. H. został oskarżony o to, że w dniu 2 sierpnia 2017 roku ok. godz. 19:10 w P. przy ul. (...) woj. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym motocyklem H. nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 19:39 do stężenia 0,43 mg/l (alkosensor), o godz. 19:41 do stężenia 0,43 mg/l (alkometr) oraz o godz. 19:44 do stężenia 0,44 mg/l (almometr) alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowo w S. akta V K 327/06 za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 11 maja 2018 roku w sprawie II K 606/17:

- oskarżonego N. H. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tym uzupełnieniem jego opisu i kwalifikacji, że zarzuconego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178 a § 4 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 4 lat;
- na podstawie art. 43 a § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 10.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 646 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa, zwalniając go od opłaty.

Powyższy wyrok w części dotyczącej wymiaru karu, na niekorzyść oskarżonego zaskarżył prokurator. Wyrokowi zarzucił:

- z podstawy art. 438 pkt 1 k.p.k. nieprawidłowe zastosowanie art. 42 § 3 k.k. i orzeczenie wobec sprawcy czynu, o jakim mowa w art. 178 a § 4 k.k. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 4 lat, podczas gdy przepis ten obliguje do orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, w sytuacji gdy nie zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami,

- z ostrożności procesowej – z podstawy art. 438 pkt 4 k.p.k., rażąca niewspółmierność orzeczonego środka karnego, co wyrażało się orzeczeniem wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 4 lat.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator popierał swoją apelację i wnioski w niej zawarte. Oskarżony wnosił o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i nie były przez żadną ze stron kwestionowane. W szczególności zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, prawidłowo oceniony

przez sąd I instancji, pozwalał na dokładne określenie poziomu stanu nietrzeźwości oskarżonego w chwili kierowania pojazdem, miejsca prowadzenia pojazdu i jego rodzaju.

Sąd Okręgowy zważył, że nie przekonują argumenty skarżącego, co do obrazy art. 43 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Ustalenie, iż w przedmiotowej sprawie zaistniał „wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”, o którym mowa w art. 42 § 3 k.k. to nic innego, jak wynik dokonania kompleksowej oceny wszystkich okoliczności związanych z popełnionym przestępstwem. Zdaniem Sądu odwoławczego, sąd pierwszej instancji pomimo, iż nie przywołał w swoim pisemnym uzasadnieniu sformułowania: „wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”, to jednak taki wypadek ustalił, a co ważniejsze: wykazał, że w stosunku do oskarżonego ów wyjątkowy wypadek faktycznie zachodzi. Ponadto także w ocenie sądu odwoławczego taka właśnie sytuacja, opisana powyżej, ma miejsce w odniesieniu do osoby N. H.. W realiach bowiem niniejszej sprawy występuje cały szereg szczególnych okoliczności łagodzących dla sprawcy, jako kierującego pojazdem mechanicznym, które pozwalają na niestosowanie wobec w/w dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów i jednocześnie ustalenie, iż wobec niego właśnie zachodzi ów szczególny wyjątek. Otóż, jak słusznie ustalił sąd rejonowy, oskarżony, pomimo, że przedmiotowego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, o jakim mowa w art. 64 § 1 k.k. (prawidłową kwalifikacją prawną ustalił tu dopiero sąd rejonowy), to jednak - tak w odniesieniu do ustalonej recydywy, jak i samego skazania w warunkach § 4 przepis art. 178a k.k. – miał przysłowiowego „życiowego” pecha. Do upływu terminu, po upływie którego brak byłoby już podstaw do zakwalifikowania czynu oskarżonego jako popełnionego w warunkach powrotu do przestępstwa, zabrakło półtora miesiąca czasu (popełnienie przedmiotowego czynu po dacie 14.09.2017r. powodowałoby zdekompletowanie przesłanek w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.). Dodatkowo tak późne wykonanie kary orzeczonej wyrokiem Sądu R. w S. sygn. V K 327/06 wynikało, jak wskazują załączone akta sprawy, ze złego stanu zdrowia oskarżonego. Sam natomiast czyn, którego N. H. dopuścił się w owej sprawie to **zdarzenie sprzed prawie 13 lat**. Przestępstwa tego dopuścił się bowiem w dniu 24 listopada 2005 roku. Analiza załączonych akt V K 327/06 wskazuje ponadto, iż podstawą zarządzenia wobec N. H. kary pozbawienia wolności orzeczonej w tej sprawie było popełnienie czynu, o jakim mowa w art. 178a § 2 k.k. – zachowanie to dziś nie jest już przestępstwem, lecz wykroczeniem (k.76 załączonych akt). Można wysnuć wniosek, że w aktualnym stanie prawnym prawdopodobnie nie doszłoby już do zarządzenia wykonania tej kary, a zatarcie skazania nastąpiłoby – według „starych” zasad, tj. po upływie 6 miesięcy od dnia zakończenia okresu próby. Przedmiotowego czynu oskarżony dopuścił się jadąc motocyklem, a nie samochodem. Ma to znaczenie, gdy zważy się, iż z racji mniejszych gabarytów pojazdu, jakim się poruszał, oskarżony stwarzał, co do zasady mniejsze zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Nikt nie kwestionował ustaleń, zgodnie z którymi oskarżony poruszał się po drodze publicznej nie będącej, szczególnie w tych godzinach „centrum miasta”, w warunkach wieczornych, bez pasażerów, a droga jaką przejechał była niewielka. Stan nietrzeźwości oskarżonego, choć przekraczał dopuszczalną granicę, powyżej której wchodzi w grę odpowiedzialność karna za przestępstwo, to przekraczał go mniej niż jednokrotnie.

Reasumując powyższe, zdaniem sądu odwoławczego w stosunku do N. H. zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, który uzasadnia wymierzenie innej wysokości zakazu prowadzenia pojazdów, aniżeli dożywotni zakaz wszelkich pojazdów. Za uzasadniony uznano w tej sytuacji orzeczenie zakazu dotyczącego jedynie pojazdów mechanicznych i w wysokości dwukrotnej, aniżeli minimalny zakaz orzekany obligatoryjnie wobec sprawcy przestępstwa polegającego na kierowaniu pojazdami w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym. Z tego względu orzeczony przez sąd I instancji zakaz podwyższono do wysokości 6 lat jako adekwatny do stopnia winy i okoliczności sprawy, uwzględniający należyte względy na prewencję szczególną oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie.

Znalezienie podstaw do wyłączenia działania przepisu art. 42 § 3 k.k. in principio, z uwagi na formułę „wyjątkowego wypadku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami”, daje natomiast możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia niektórych rodzajów pojazdów mechanicznych. Potwierdzeniem powyższego jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r. wydane w sprawie sygn. V KK 386/17 (czytane a contrario), zgodnie z którym: „Jeżeli

chodzi o zarzut orzeczenia przez sąd odwoławczy zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zamiast dostosowania tego środka do pojazdów tego rodzaju jakim poruszał się skazany, to po pierwsze, jeżeli sąd nie znajduje podstaw do wyłączenia działania przepisu art. 42 § 3 in principio KK z uwagi na formułę „wyjątkowego wypadku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami”, to przepis art. 42 § 3 KK nie daje możliwości orzeczenia zakazu prowadzenia niektórych rodzajów pojazdów mechanicznych, tak jak czyni to przepis art. 42 § 2 KK. Przepis art. 42 § 3 KK wskazuje bowiem na zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych”. (Legalis, Numer 1713874).

W pozostałej części wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie przywołanych w wyroku przepisów.